

Benedykt XVI

Bł. Jan Duns Szkot : audiencja generalna : (Watykan, 7 lipca 2010 r.)

Salvatoris Mater 13/3/4, 340-341

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Przesłanie ufności dla każdego człowieka

Także w tym roku zgromadziliśmy się tu, na placu Hiszpańskim, aby złożyć hołd Niepokalanej Dziewicy z okazji Jej wielkiego święta. Kieruję serdeczne pozdrowienia do wszystkich, którzy przybyli tutaj tak licznie, jak również do tych, którzy uczestniczą w tym wydarzeniu za pośrednictwem radia i telewizji. Zebraliśmy się wokół tego historycznego pomnika, który dziś jest cały otoczony kwiatami, wyrażającymi miłość i pobożność ludu rzymskiego do Matki Jezusa. Choć darem najpiękniejszym, najbardziej Jej miłym jest ofiarowanie naszej modlitwy, tej, którą nosimy w sercu i powierzamy Jej wstawiennictwu. Są to modlitwy wdzięczności i błagalne; jest to podziękowanie za dar wiary i za wszelkie dobro, które otrzymujemy codziennie od Boga; są to prośby w różnych potrzebach, za rodzinę, o zdrowie, pracę, w sprawie wszelkich trudności, które napotykamy w życiu.

Kiedy jednak przybywamy tutaj, zwłaszcza w uroczystość 8 grudnia, znacznie ważniejsze jest to, co od Maryi otrzymujemy, w porównaniu z tym, czym Ją obdarzamy. Rzeczywiście Ona obdarowuje nas przesłaniem, które kieruje do każdego z nas, do Wiecznego Miasta i do całego świata. Także ja, jako biskup tego miasta, przybywamy, aby słuchać, nie tylko tego, co dotyczy mnie, ale i nas wszystkich. Cóż nam mówi Maryja? Ona mówi do nas Słowem Bożym, które w Jej łonie stało się ciałem. Jej «przesłaniem» jest jedynie Jezus – Ten, który jest całym Jej życiem. To dzięki Niemu i dla Niego jest Ona Niepokalana. Tak jak Syn Boży stał się człowiekiem dla nas, tak również Ona, Matka, została zachowana od grzechu dla nas, dla wszystkich, jako zapowiedź Bożego zbawienia dla każdego człowieka. Toteż Maryja mówi nam, że wszyscy jesteśmy powołani do otwarcia się na działanie Ducha Świętego, abyśmy zgodnie z ostatecznym przeznaczeniem mogli stać się niepokalani, w pełni i ostatecznie wolni od zła. Mówi nam o tym swoją świętością, spojrzeniem pełnym nadziei i współczucia, które przypomina takie słowa, jak te: «Nie lękaj się, synu, Bóg cię miłuje: kocha cię osobiście; pomyślał o tobie, zanim przyszedłeś na świat, i powołał cię do istnienia, aby napełnić cię miłością i życiem; dlatego wyszedł ci naprzeciw, stał się podobny do ciebie, stał się Jezusem, Bogiem-Człowiekiem, we wszystkim podobnym do ciebie, lecz bez grzechu; dał samego siebie za ciebie, aż do śmierci na krzyżu, i w ten sposób dał ci nowe życie, wolne, święte i niepokalane» (por. Ef 1, 3-5).

Takie przesłanie daje nam Maryja, i kiedy w to święto tu przybywam, ono wywiera na mnie wrażenie, odczuwam bowiem, że jest skierowane do całego miasta, do wszystkich mężczyzn i kobiet mieszkających w Rzymie, także do tych, którzy o nim nie myślą, którzy nawet nie pamiętają, że dzisiaj jest obchodzone święto Niepokalanej; do tych, którzy czują się samotni i opuszczeni. Spojrzenie Maryi jest spojrzeniem Boga na każdego człowieka. Spogląda Ona na nas z taką samą miłością jak Ojciec i nam błogosławi. Staje się naszą «Ore-

⁹ „L'Osservatore Romano” 32(2010) nr 2, 31-32.

downiczką» – i tak Ją przyzywamy w *Salve, Regina: «Advocata nostra»*. Nawet gdyby wszyscy źle o nas mówili, Ona, Matka, mówiłaby dobrze, ponieważ Jej niepokalane serce jest zestrojone z Bożym miłosierdziem. Ona tak widzi miasto: nie jako anonimową aglomerację, lecz plejadę tych wszystkich, których Bóg zna osobiście po imieniu, pojedynczo, i wzywa nas, abyśmy jaśnieli jego światłem. Ci, którzy w oczach świata są pierwsi, dla Boga są ostatni; ci, którzy są małuczcy, dla Boga są wielcy. Matka spogląda na nas tak, jak Bóg spogląda na Nią, pokorną Dziewczynę z Nazaretu, pozbawioną znaczenia w oczach świata, ale wybraną i cenną dla Boga. Rozpoznaje w każdym podobieństwo do swojego Syna Jezusa, chociaż jesteśmy tak od Niego odmienni! Któż jednak zna lepiej niż Ona moc Bożej łaski? Któż lepiej od Niej wie, że dla Boga nie ma nic niemożliwego, że jest On zdolny nawet do wydobycia dobra ze zła?

Oto, drodzy bracia i siostry, przesłanie, które przekazywane jest nam tutaj, u stóp Maryi Niepokalanej. Jest to przesłanie ufności dla każdej osoby w tym mieście i na całym świecie. Jest to przesłanie nadziei, które nie powstało ze słów, ale z Jej własnej historii: Jej, kobiety z naszego rodu, która wydała na świat Syna Bożego i z Nim dzieliła całe swe życie! Dzisiaj nam mówi: to jest także twoje przeznaczenie, przeznaczenie wszystkich: być świętymi jak Ojciec nasz, być niepokalanymi jak nasz Brat, Jezus Chrystus, być umiłowanymi dziećmi, wszyscy przybrani, by tworzyć jedną wielką rodzinę, bez ograniczeń co do narodowości, koloru skóry, języka – bo jest tylko jeden Bóg, Ojciec każdego człowieka.

Dziękuję, o Niepokalana Matko, że jesteś zawsze z nami! Czuwaj stale nad naszym miastem: pocieszaj chorych, umacniaj ludzi młodych, wspieraj rodziny. Napełniaj nas mocą, abyśmy potrafili odrzucać zło, w każdej jego postaci, i wybierać dobro, nawet kiedy to kosztuje i oznacza pójście pod prąd. Obdarz nas radością z tego, że jesteśmy kochani przez Boga, przez Niego błogosławieni, przeznaczeni, by być Jego dziećmi. Niepokalana Dziewico, nasza najśłodza Matko, módl się za nami!

COLLOQUIA CUM FIDELIBUS CORAM ADMISSIS

Audicncja generalna
(Watykan, 23 czerwca 2010 r.)¹⁰

Święty Tomasz z Akwinu

[...]

Święty Tomasz, jak wszyscy święci, otaczał wielkim nabożeństwem Matkę Bożą. Nadał Jej piękne imię: *Triclinium totius Trinitas*, co znaczy miejsce, gdzie Trójca znajduje swój spoczynek, bowiem ze względu na wcielenie w Niej, tak

¹⁰ „L'Osservatore Romano” 31(2010) nr 8-9, 55.